

Sygn. akt VII W 34/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 kwietnia 2015 roku

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Hajnówce

w składzie następującym:

Przewodniczący: **SSR Marcin Mosiołek**

Protokolant: **Małgorzata Ochniowska**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 13 marca i 14 kwietnia 2015 roku

sprawy z wniosku Komendy Powiatowej Policji w Hajnówce

M. R. syna P. i Z. z domu G.

urodzonego dnia (...) w S.

obwinionego o to, że:

dnia 17 listopada 2014 roku około godziny 11.05 w C. przy ulicy (...), na parkingu przed urzędem gminy zaparkował samochód osobowy marki F. (...) o nr. rej. (...), na miejscu dla osób niepełnosprawnych w ten sposób, że pomimo posiadania uprawnień do parkowania w wymienionym miejscu nie umieścił za przednią szybą pojazdu w widocznym miejscu karty parkingowej dla osób niepełnosprawnych, umożliwiającej korzystanie z tego miejsca postojowego

tj. o wykroczenie z art. 92 § 1 k.w.

o r z e k a :

I. Uznaje **M. R.** za winnego popełnienia zarzucanego mu wykroczenia i za to na mocy art. 92 § 1 k.w. wymierza mu karę nagany.

II. Zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100,00 (stu) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania.

Sędzi a :

Sygn. akt. VII W 34/15

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku przewodu sądowego, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. R. na podstawie orzeczenia Wojewódzkiej Komisji Lekarskiej MSWiA w S. z dnia 04.07.2002 r. został uznany za osobę zaliczoną do drugiej grupy inwalidzkiej. W dniu 17 listopada 2014 r. około godz. 11:05 w C. przy ul. (...) na parkingu przed Urzędem Gminy C. M. R. zaparkował swój samochód osobowy marki F. (...) o nr rej. (...) na wyznaczonym miejscu dla osób niepełnosprawnych, oznaczonym znakiem pionowym D-18 z tabliczką T-29 i znakiem poziomym P-20. Jednakże pomimo zaparkowania samochodu M. R. nie umieścił za przednią szybą pojazdu w widocznym miejscu karty parkingowej dla osób niepełnosprawnych, umożliwiającej korzystanie z tego

miejsca postojowego. W tym czasie posiadacz takiej karty Z. K., który przyjechał na parking przed Urzędem Gminy, stwierdzając, iż samochód który stoi na oznaczonym miejscu nie posiada umieszczonej w widocznym miejscu karty, sfotografował stojący samochód i zawiadomił Posterunek Policji w C..

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody:

notatkę urzędową (k. 1), protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o wykroczeniu (k. 2), zeznania świadka Z. K. (k. 3v, 34), zdjęcia (k. 5, 6, 19), zeznania świadka R. B. (k. 7v, 34v), częściowo w oparciu o wyjaśnienia obwinionego M. R. (k. 11, 33v), kopie orzeczenia komisji lekarskiej (k. 12,13), pismo Powiatowego zespołu ds. orzekania o niepełnosprawności (k. 45), zeznania J. S. (k. 53v), częściowo w oparciu o zeznania świadka R. T. (k. 53v – 54).

Obwiniony M. R. zarówno w postępowaniu wyjaśniającym jak i na rozprawie nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W pierwszych wyjaśnieniach wskazał, że na parkingu mieszczącym się przed Urzędem Gminy w C. przy ul. (...) nie ma umieszczonego znaku informacyjnego D-52 o treści strefa ruchu, a w związku z tym jego zdaniem nie obowiązuje tam ustawa Prawo o ruchu drogowym. Ponadto wyjaśnił, iż posiada orzeczenie wydane przez Wojewódzką Komisję Lekarską MSW w S., uznającą go za osobę niepełnosprawną z II grupą inwalidzką, w związku ze schorzeniami narządu ruchu i inwalidztwo to jest trwałe (k. 11). W kolejnych wyjaśnieniach obwiniony wskazał, iż tego dnia zawiózł R. T., który jest osobą niepełnosprawną do banku i posiadał w samochodzie jego kartę parkingową, jednakże nie wie gdzie znajdowała się w samochodzie. Ponownie stwierdził, że na parkingu powinien być znak D-52 oznaczający strefę ruchu, a ponieważ takiego znaku nie było, uważa, iż nie obowiązują przepisy ruchu drogowego.

Sąd zważył co następuje:

Analiza i ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego daje ewidentne podstawy do uznania, że obwiniony popełnił zarzucany mu czyn, gdyż w dniu 17.11.2014 r. zaparkował swój samochód na miejscu dla osób niepełnosprawnych i nie umieścił za przednią szybą pojazdu w widocznym miejscu karty parkingowej dla osób niepełnosprawnych, umożliwiającej korzystanie z tego miejsca postojowego.

Podstawą stwierdzenia tego faktu były zeznania świadka Z. K.. Świadek ten, który złożył zawiadomienie o wykroczeniu (k. 1, 2), wskazał zarówno w toku czynności wyjaśniających, jak i na rozprawie, że widząc samochód zaparkowany na miejscu dla osób niepełnosprawnych marki F. (...) o nr rej. (...) dokładnie sprawdził, czy w miejscu widocznym w tym samochodzie znajduje się karta parkingowa upoważniająca do parkowania. Niestety karty tej nie było (k. 3v, 34 – 34v). Zeznania świadka były konsekwentne, poparte ponadto zdjęciami samochodu, jakie zrobił świadek na miejscu zdarzenia (k. 5,6). O ile nie budziło wątpliwości, że świadek jest osobą skonfliktowaną z obwinionym, to jednak w tym konkretnym wypadku nie było żadnych podstaw do stwierdzenia, iż świadek mówi nieprawdę wskazując, iż w samochodzie obwinionego nie było umieszczonej w widocznym miejscu karty uprawniającej do parkowania na miejscu dla osób niepełnosprawnych. Zwłaszcza, że okoliczności tej nie zaprzeczał wcale obwiniony, który w żaden sposób nie wskazywał, aby posiadał taką kartę, albo aby kartę przywiezionego na miejsce świadka R. T., umieścił w widocznym miejscu za szybą samochodu.

Zeznania świadka R. B. potwierdzały, że kiedy zobaczył przed budynkiem Urzędu Gminy w C. Z. K., robiącego zdjęcia, po rozmowie z nim ustalił, iż zdjęcia te były robione, ponieważ obwiniony M. R. postawił swój samochód na miejscu dla osób niepełnosprawnych i w jego samochodzie nie było żadnych oznaczeń, że może z tego miejsca korzystać. Świadek ten przyznał przy tym, iż widział zaparkowany samochód obwinionego i ani za przednią, ani za tylną szybą nie było żadnej karty (k. 7v, k. 34v – 35). Analizując wyjaśnienia obwinionego, należało zważyć, iż obwiniony przyznał w nich, iż R. B.: „stał dalej i konwersował z panem K.” (k. 33v). Nie było zatem wątpliwości, iż osoba ta była na miejscu zdarzenia i faktycznie obserwowała sytuację pod Urzędem Gminy C.. Pomimo wskazywanej przez obwinionego okoliczności, wskazującej, że i ten świadek pozostaje w konflikcie z obwinionym, okoliczność ta nie pozwalała na zdyskwalifikowanie zeznań tego świadka albowiem pozostałe dowody, a w szczególności wyjaśnienia samego obwinionego nie podważały w żaden sposób zeznań świadka w zakresie stwierdzenia, iż widział zaistniałą sytuację i posiada wiedzę, że w

zaparkowanym samochodzie nie umieszczono w widocznym miejscu karty parkingowej, czego nie kwestionował zresztą sam obwiniony.

Świadek J. S. potwierdził, iż Z. K. zgłosił tego dnia fakt parkowania przez obwinionego bez odpowiedniej karty parkingowej. Opisał też szczegółowo miejsce do parkowania przed Urzędem Gminy w C. i powtórzył słowa Z. K., w zakresie stwierdzenia, iż w samochodzie obwinionego nie było karty wskazującej, iż samochodem parkuje osoba niepełnosprawna (k. 53v).

Wyjaśnienia obwinionego złożone na rozprawie, wskazujące, że na miejsce przywiózł R. T., niepełnosprawnego, który posiada wydaną w dniu 24.09.2014 r. kartę uprawniającą do parkowania na miejscu dla osób niepełnosprawnych, znajdowały swoje potwierdzenie w zeznaniach świadka R. T. (k. 53v - 54). Świadek ten potwierdził, że wówczas został przywieziony przez obwinionego, zaś jego karta była w tedy w samochodzie. Nie mniej jednak, zarówno ten świadek, jak i obwiniony nie wskazali, iż karta uprawniająca do parkowania była umieszczona w widocznym miejscu w samochodzie. Obwiniony wskazał bowiem wprost, że ta karta była w samochodzie, lecz nie wie dokładnie gdzie (k. 33v).

Niewątpliwie wyjaśnienia obwinionego ewoluowały, gdyż nie wspominał w nich w toku czynności wyjaśniających, że przewoził osobę niepełnosprawną tj. R. T., co tłumaczył następnie chęcią uniknięcia wciągania tej osoby w sprawę sądową. Wprawdzie świadek R. T. przyznał, że został przez obwinionego przywieziony i opisał okoliczności zdarzenia. Należało jednakże zważyć, że zeznania te w połączeniu z treścią wyjaśnień obwinionego budziły zasadnicze wątpliwości. Zdaniem Sądu wyjaśnienia obwinionego, wskazujące, iż nie wspominał o tym w toku czynności wyjaśniających gdyż uważał, iż wystarczy jego wyjaśnienie, w którym wskazał, że policja nie ma legitymacji, żeby go karać były nielogiczne. Analiza wyjaśnień obwinionego i zeznań świadków Z. K. i R. B. wskazuje zaś, iż obwiniony przyjechał pod Urząd Gminy w C. w dniu po wyborach samorządowych, gdyż miało to związek z jego działalnością związaną z jego wyborami jako pełnomocnika komitetu wyborczego, jego żona, z którą rozmawiał była w komisji wyborczej, on sam jak wynika z zeznań Z. K., wyszedł z budynku Urzędu Gminy, zaś według R. B., stał przy listach wyborczych. Nie znajdowały potwierdzenia stwierdzenia obwinionego, iż świadek R. T. praktycznie nie wychodzi z domu.

Nie mniej jednak okoliczność czy obwiniony przywiózł świadka R. T. nie miała zasadniczego znaczenia dla sprawy. Istotne było bowiem, iż obwiniony zaparkował na miejscu dla osób niepełnosprawnych i nie umieścił za przednią szybą pojazdu w widocznym miejscu karty parkingowej dla osób niepełnosprawnych, umożliwiającej korzystanie z tego miejsca postojowego. Okoliczność ta wynikała z zeznań Z. K. i R. B. oraz J. S. i nie została w żaden sposób zakwestionowana przez obwinionego, ani też świadka R. T..

Dlatego też należało uznać, iż obwiniony dopuścił się czynu z art. 92 § 1 Kodeksu wykroczeń. Przepis ten stanowi, iż kto nie stosuje się do znaku lub sygnału drogowego albo do sygnału lub polecenia osoby uprawnionej do kierowania ruchem lub do kontroli ruchu drogowego, podlega karze grzywny albo karze nagany. Jak wynika natomiast z Postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2009 r. I KZP 15/09 „Niestosowanie się do znaku lub sygnału drogowego w rozumieniu art. 92 § 1 k.w., penalizowane przez ten przepis, nie oznacza wyłącznie przekroczenia zakazu lub nakazu wyrażonego w treści tego znaku lub sygnału, lecz stanowi brak zachowania zgodnego z prawnie określoną dyrektywą postępowania, związaną z konkretnym znakiem lub sygnałem drogowym (OSNKW 2009/10/85, Prok.i Pr.-wkł. 2010/1-2/9, Biul.SN 2009/10/23).

Jak wynika natomiast z art. 8 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (DZ.U. 2012 poz. 1137 ze zm.) osoba niepełnosprawna legitymująca się kartą parkingową kierująca pojazdem samochodowym **oznaczonym tą kartą**, może nie stosować się do niektórych znaków drogowych dotyczących zakazu ruchu lub postoju, w zakresie określonym przepisami o których mowa w art. 7 ust. 2. Przepis ten stosuje się również do:

kierującego pojazdem, który przewozi osobę niepełnosprawną legitymującą się kartą parkingową; kierującego pojazdem należącym do placówki, o której mowa w ust. 3a pkt 3, przewożącego osobę mającą znacznie ograniczone możliwości samodzielnego poruszania się, pozostającą pod opieką takiej placówki.

Nie mniej jednak z art. 8 ust. 3 w/w ustawy wynika, że kartę parkingową umieszcza się za przednią szybą pojazdu samochodowego, a jeśli pojazd nie posiada przedniej szyby - w widocznym miejscu w przedniej części pojazdu, w sposób eksponujący widoczne zabezpieczenia karty oraz umożliwiające odczytanie jej numeru i daty ważności.

Jak wynika z §52 ust. 6 Rozporządzenia Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych I Administracji z dnia 31 lipca 2002 r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych. (Dz. U. z dnia 12 października 2002 r.) umieszczona pod znakiem D-18 lub D-18b tabliczka T-29 informuje o miejscu przeznaczonym dla pojazdu samochodowego uprawnionej osoby niepełnosprawnej o obniżonej sprawności ruchowej oraz dla kierującego pojazdem przewożącego taką osobę.

Warunkiem legalnego parkowania na miejscu dla osoby niepełnosprawnej jest oznaczenie samochodu poprzez umieszczenie za przednią szybą pojazdu, a jeśli pojazd nie posiada przedniej szyby - w widocznym miejscu w przedniej części pojazdu, karty parkingowej wydanej osobie niepełnosprawnej, w sposób eksponujący widoczne zabezpieczenia karty oraz umożliwiające odczytanie jej numeru i daty ważności. Brak tego oznaczenia skutkuje, że osoba parkująca nie zastosowała się do znaku, a tym samym popełniła wykroczenie z art. 92 § 1 Kodeksu wykroczeń. Niewątpliwie obwiniony karty takiej nie umieścił, czym dopuścił się wykroczenia z art. 92 § 1 kw.

Analizując argumentację obwinionego co do braku obowiązywania przepisów ruchu drogowego w miejscu, gdzie zaparkował samochód, nie można było się zgodzić z tym stanowiskiem. Jak wynika z art. 1 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym, ustawa ta określa zasady ruchu na drogach publicznych, w strefach zamieszkania oraz w strefach ruchu. Jednakże jak wynika z art. 1 ust. 2 w/w ustawy przepisy ustawy stosuje się również do ruchu odbywającego się poza miejscami wymienionymi w ust. 1 pkt 1, w zakresie:

- 1) koniecznym dla uniknięcia zagrożenia bezpieczeństwa osób;
- 2) wynikającym ze znaków i sygnałów drogowych.

Miejscami poza drogami publicznymi, do których ma zastosowanie ten przepis (art. 1 ust. 2 pr. o ruchu drogowym), są miejsca ogólnie dostępne dla ruchu pojazdów. Chodzi o ruch dostępny w pełnym lub ograniczonym zakresie dla każdego, a zatem o drogi na terenie zakładów przemysłowych, budowlanych, parkingi itp. Ma to być ruch reglamentowany, a taki ze swej istoty może odbywać się wyłącznie na drodze, tj. wydzielonym, przystosowanym do komunikacji pasie ziemi, łączącym poszczególne miejscowości lub punkty terenowe. Nie może to więc być każde miejsce, gdzie obywa się ruch pojazdów, ale tylko takie, które jest przeznaczone do ruchu. Chodzi nie o ruch pojazdów mogący odbywać się sporadycznie w jakimś miejscu niedostępnym dla powszechnego użytku, lecz o ruch w miejscu powszechnie dostępnym, służącym ogólnie lub lokalnie komunikacji (Stefański Ryszard Andrzej, Glosa do wyroku SN z dnia 1 grudnia 2000 r., V KKN 445/2000, PiP.2001.8.107).

W ocenie Sądu, nie było żadnych wątpliwości, iż przepisy ruchu drogowego, a w tym wymóg posiadania i eksponowania karty uprawniającej do parkowania na miejscu dla osób niepełnosprawnych, oznaczonym znakiem poziomym i pionowym, obowiązywały w dniu zdarzenia na parkingu przed Urzędem Gminy C..

Sąd uznał, iż wykroczenie obwinionego nie nosiło cech dużej społecznej szkodliwości, jak też wina obwinionego nie była znaczna. Nie mniej jednak obwiniony, będąc osobą uprawnioną nie posiadał karty uprawniającej do parkowania na miejscu gdzie pozostawił swój samochód, nie dopełnił tym samym formalnego wymogu umożliwiającego prawidłowe parkowanie. Obwiniony posiada wyższe wykształcenie, twierdzi, że z zawodu jest prawnikiem. Tym samym winien mieć świadomość obowiązujących uregulowań. Z tych względów, Sąd wymierzył obwinionemu karę nagany jako adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu obwinionego.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 118 § 1 kpw w zw. 1 § 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz.U. Nr 118, poz.1269). Zachowanie obwinionego wiązało się z koniecznością skierowania do Sądu wniosku o ukaranie, zaś obwiniony posiada stały dochód, umożliwiający pokrycie kosztów sądowych. Nie ma natomiast podstaw do zwolnienia obwinionego od tych kosztów.